

Dobry wieczór, Żar...

**II WIECZORNY BIEG NA GÓRĘ ŻAR**  
**Międzybrodzie Żywieckie**  
**11 września 2010r.**



*Widok na stok i kolejkę*

Zgodnie z nazwą, w sobotni wieczór 11 września 2010r. w Międzybrodziu Żywieckim, odbyła się II edycja Wieczornego Biegu na Górę Żar. Na starcie imprezy, której Organizatorami byli: Polskie Koleje Linowe Zakopane oraz „Pizza Dominium” stanęło łącznie 76 uczestników, w tym 17 kobiet.



*Biuro zawodów*

Mimo, iż tego dnia rozegranych zostało już kilka innych biegów górskich, rozpraszając ich uczestników w różne rejony kraju, to korzystna pora rozegrania tej imprezy zaplanowana na godzinę 19:30 sprawiła, iż na wspólnym starcie stanęło wielu czołowych zawodników, których drogi przywiodły z różnych stron w to właśnie miejsce. Choć nie wszyscy z nich postanowili wystartować ponownie, zapowiadała się zacięta rywalizacja podczas bezpośredniej konfrontacji, a dla pozostałych uczestników wyjątkowa możliwość udziału w biegu w towarzystwie najlepszych obecnie biegaczy górskich.



*Odprawa techniczna przed startem*

Wielu z nas startując tam po raz pierwszy, wyobrażało sobie drogę poprowadzoną trasą narciarską na przysłowiową „kreskę”, czyli wzdłuż torów kolejki na Górę Żar. To co ukazało się jednak naszym oczom po przybyciu na miejsce przeszło nasze najśmielsze wyobrażenia. Trasa o długości 3000 metrów i przewyższeniu +350m (jak się okazało po linii prostej wyniosłaby zaledwie 1300 m) została na całej długości wytyczona licznymi trawersami sprawiając, że wyglądem przypominała rozciągnięty do granic slalom gigant, którego zarys wytyczały tyczki połączone dodatkowo za pomocą taśm. W ten sposób osiągnięto założony dystans, przy jednoczesnej zmianie poziomu technicznej trasy, która teraz wymagała dodatkowych umiejętności oraz bardziej wszechstronnego przygotowania.



*Ostatnie chwile przed startem*

W rozmowie z Kazimierzem Hojdysem dowiedziałem się, że przygotowanie tej trasy wymagało niewspółmiernie więcej pracy niż ta, wykonana przy przygotowywaniu czerwcowej, blisko 7 km trasy wiodącej z Międzybrodzia Żywieckiego na szczyt Góry Żar.

Wrześniowy wieczór przy pochmurnej pogodzie szybko utonął w ciemnościach. Na szczęście bieg odbywał się przy sztucznym oświetleniu stoku i muzyce płynącej z głośników, choć ta, ze względu na swój repertuar dostosowany być może rytmem do umiejętności początkujących narciarzy nie dodawała raczej nam „skrzydeł” ;). Już sam start położony poniżej dolnej stacji kolei, sprawił wiele problemów technicznych. Ostry zakręt umiejscowiony zaledwie kilkanaście metrów od linii startu, przegrodzony na tym odcinku rozciągniętą siatką, w połączeniu ze sporą liczbą uczestników i śliskim, trawiastym podłożem stanowił wąskie gardło, w którym można było zostać skutecznie zablokowanym.



Z tej też przyczyny czołówka biegu potraktowała ten odcinek naprawdę ostro.

Dalej stawka po każdym zakręcie stopniowo ulegała rozciągnięciu. Wbrew pozorom to nie krótkie, ostre podejścia stanowiły o trudności trasy lecz ów długi trawiasty trawers wiodący w poprzek zbocza, na którym znajdowały się liczne pułapki w postaci kamieni, dołków i błota co skutecznie niejednego zawodnika wytrąciło z równowagi, dosłownie i w przenośni...



*Tuż po starcie*



*Na trasie*

Spośród startujących miłośników górskiego biegania z całego kraju, najlepsze rezultaty uzyskali obecni Mistrzowie Polski w biegach górskich. Wśród mężczyzn w kategorii open zdecydowanie zwyciężył Andrzej Długosz, któremu pokonanie 3 km trasy zajęło 15 minut i 22 sekundy. Wyprzedził on o 36 sekund Macieja Bierczaka z Porąbki, w zasadzie na jego „własnym podwórku”. Trzecim zawodnikiem, który przekroczył linię mety usytuowaną przy górnej stacji kolejki był Marcin Świerc (16,42) z Salomon Trail.



*Zwycięzca biegu – Andrzej Długosz*

Wśród pań, po zaciętej rywalizacji zwyciężyła utytułowana zawodniczka biegów górskich Izabela Zatorska z wynikiem 19,22. Tuż za nią, z 11 sekundową stratą na mecie pojawiła się Mariola Sojda z Częstochowy oraz Anna Celińska z Bielska-Białej.

W ten sposób zwycięzcy zdublowali swoje wcześniejsze sukcesy odniesione w dniu dzisiejszym, gdzie w biegu na Górę Trojak w Łądku-Zdroju kolejność dwóch pierwszych zawodników była identyczna, a wśród kobiet zwyciężyła również Izabela Zatorska. Natomiast Marcin Świerc oraz Anna Celińska świętowali swoje zwycięstwo odniesione zaledwie parę godzin wcześniej w Zakopanem, a Mariola Sojda dwukrotnie była druga.

Na mecie czekały na uczestników napoje oraz wręczane były koszulki z okolicznościowym napisem.



Zakończenie odbyło się w restauracji PIZZA DOMINIUM gdzie po posiłku wręczono trzem najlepszym zawodnikom w kategorii generalnej kobiet i mężczyzn nagrody finansowe oraz duży, szklany puchar dla dwójga zwycięzców.



*Wręczenie nagród - restauracja PIZZA DOMINIUM*



*Andrzej Długosz i Maciej Bierczak*

Bieg odbył się bez podziału na kategorie wiekowe, a wśród wszystkich zawodników, którzy ukończyli bieg rozlosowane zostały nagrody rzeczowe.

W ten sposób trafił do mnie karnet uprawniający do wielokrotnego korzystania z usług Polskich Kolei Linowych do wykorzystania zarówno na Górze Żar ale także na Kasprowym, Gubałówce, Górze Parkowej i Palenicy. Choć wybór spory, może by tak skorzystać z zaproszenia Macieja Bierczaka na wspólne treningi do Międzybrodzia Żywieckiego?. Zawsze można wjechać kolejką...

**Zwycięzcy II Biegu Wieczornego na Górę Żar:**

1	Długosz Andrzej	Rytro	15,22
2	Bierczak Maciej	Montrail CW-X Team Porąbka	15,58
3	Świerc Marcin	SALOMON Trial Lubliniec	16,42



1	Zatorska Izabela	Montrail CW-X Team Wrocanka	19,22
2	Sojda Mariola	Montrail CW-X Team Częstochowa	19,33
3	Celińska Anna	Bylegobiec Anin/Bielsko-Biala	20,13



*Izabela Zatorska – zwyciężczyni wśród kobiet*

Zdjęcia: Maciej Jeziorski i Alicja Szwed  
[www.turystykabeskidia.pl](http://www.turystykabeskidia.pl)

Autor Krzysztof Szwed - [www.biegigorskie.pl](http://www.biegigorskie.pl)  
 (KRIS)